

Nowy król Belgów.

Król Albert należy do najpopularniejszych osobistości w Belgii. Że tak jest, udowodniła uroczystość koronacyjna, w ciągu której ludność stolicy powacyjnie witała nowego króla, przejeżdżającego tryumfalnie na koniu przez ulice miasta.

Król Albert umiał też sobie zaskarbić sympatyę Belgijczyków. Niezwykle skromny, szanujący go-



Nowy król Belgów: Najstarszy syn króla Alberta, ks. Leopold, obecny następca tronu belgijskiego.

ność ludzką w każdym człowieku, nienawidzi król Albert wszelkiego ceremoniału a kto miał sposobność z nim rozmawiać, ten przekonał się, że król Albert stara się każdego tak usposobić, by wobec niego nikt nie czuł się skrepowanym, lecz najzupełniej swobodnym.

O prostocie nowego króla świadczy najlepiej fakt, że zwyczaj w pałacu zajmuje wraz z żoną miejsce nie w łożu królewskiej ale w krzesłach między publicznością.

Nie mniejszą sympatią od króla Alberta cieszy się jego żona Elżbieta. Stoi ona na czele największych instytucji humanitarnych Belgii. Jest protektorką stowarzyszenia „Świeżego powietrza dla małych” i „Dzieci męczenników”. Oboje zaś przewodniczą „Lidze narodowej walki z suchotami”.

Nazajutrz po pogrzebie Leopolda II. odbyła się uroczystość koronacyjna. Właściwie w Belgii obchodu koronacyjnego nie ma, bo król belgijski korony na oczy nie ogląda. Uroczystość zwana mylnie i fałszywie koronacyjną, polega na tem, że król przed przedstawicielami narodu składa w parlamencie uroczystą przysięgę na konstytucję. Izba, senat i przedstawiciele ciała dyplomatycznego słuchają w milczeniu tego aktu przysięgi a następnie mowy tronowej, którą zwyczaj każe wygłosić w pozycji siedzącej. Król Albert obecnie jednak częściowo od tego zwyczaju odstąpił i ustęp swej mowy, dotyczący reform społecznych w Kongo, wygłosił powstawszy z tronu. Socjalistyczni posłowie, obecni wbrew swym dawnym tradycjom na tej uroczystości zaprzysiężenia nowego króla, oklaskami manifestacyjnymi nagrodzili tę część mowy królewskiej.

Że nowy król taktownem postępowaniem wobec wszystkich klas, umie na każdym kroku zaskarbiać sobie sympatyę, o tem wiedzieli nawet najradkalniejsi przywódcy socjalistyczni w Belgii. W dniu uroczystego wjazdu króla Alberta z Laeken do Brukseli, który to wjazd tradycyjnie musi się odbywać na koniu, socjaliści demonstracyjnie wywiesili na domach ludowych czerwone chorągwie, spowite krepą. Król dość nieprzyjemnie był zdziwiony, spostrzegłszy te sztandary i zatrzymawszy konia kazał jednemu ze swej świty dowiedzieć się, co oznaczają krepą spowite flagi. Objasniono go, że umarł robotniczy poseł do parlamentu Fossion i że z tego powodu sztandary te w żałobie wywieszono. Król zasalutował przed sztandarem a tłum, widząc to, w hucznych okrzykach na cześć króla dał wyraz swej ku niemu sympatii.

Złożywszy przysięgę w parlamencie, przejechał król ulicami Brukseli, mimo ulewnego deszczu, który popsuł całą uroczystość. Król przemókł do nitki, nie mógł jednak zaniechać zwyczaju tradycyjnego, który każe nowemu monarche ukazać się na koniu swemu ludowi.

Król Albert ma troje dzieci a mianowicie dwóch synów Leopolda i Karola i córkę Maryę. Najstarszemu synowi ks. Leopoldowi przypadnie następstwo tro-

nu, albowiem konstytucya uznaje dziedzictwo tronu w linii męskiej i to na podstawie pierwotności. W razie braku potomka męskiego przysługuje królowi za zgodą 2/3 większości obu Izb ustanowienie następcy tronu. W ten sposób został po tajemniczej śmierci ks. Baldwina mianowany następcą tronu obecny król Albert jako drugi syn ks. Filipa belgijskiego.



Nowy król Belgów: Ks. Karol Teodor i księżniczka Marya, dzieci króla Alberta.

Strasne zderzenie pociągów

Od lat trzydziestu nie notowano w obrębie stryackich linii kolejowych tak strasnej katastrofy jak zderzenie pociągów na stacji Uhersko pod Padubicami w Czechach, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia. Linia kolejowa, przy której stacja Uhersko, łączy Pragę z Wiedniem, ruch w niej panuje bardzo żywy.

Straszną tę katastrofę spowodowało mylne ustawienie zwrotnicy, skutkiem nieuwagi pełniącej służbę na wspomnianej stacji urzędnika ruchu, Zeiss. Na torze mianowicie, przeznaczonym dla pociągu pospiesznego, który około 10 rano miał przez Uhe-



Nowy król Belgów: Nowy król Albert konno na czele pochodu koronacyjnego.



O ojeowską spuśkę: Bar. Vaughan ze swymi synami Lucyanem i Filipem.